

# Utrata wartości handlowej pojazdu

Odnosząc się do zagadnienia utraty wartości handlowej pojazdu w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) posiadaczy pojazdów mechanicznych przekazujemy poniższe wyjaśnienia, które mają na celu w przystępny sposób ukazać w/w problematykę.

W przypadku, jeżeli w kolizji pojazd został uszkodzony a w następstwie tego doszło do utraty jego wartości handlowej, poszkodowany może wystąpić do ubezpieczyciela sprawcy szkody z roszczeniem z tego tytułu tzn. utraty wartości handlowej auta. Zgodnie z art. 361 § 2 kodeksu cywilnego, po stronie zobowiązanego występuje obowiązek pełnej kompensaty szkody. Oznacza to, że kwota odszkodowania zawierać powinna zarówno koszt naprawy pojazdu jak i kwotę odzwierciedlającą utraconą wartość handlową pojazdu.

Takie rozstrzygnięcie omawianego zagadnienia przyjął także Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 października 2001r. (sygn. akt: III CZP 57/01, OSNC 2002/5/57). Sąd Najwyższy po rozpatrzeniu zapytania prawnego przedstawionego przez Sąd niższej instancji "czy do składników szkody, powstałej na skutek kolizji pojazdów samochodowych, za którą odpowiedzialność z tytułu umowy ubezpieczeniowej odpowiedzialności cywilnej ponosi zakład ubezpieczeń, zalicza się utratę wartości handlowej naprawionego samochodu, spowodowaną stosowaniem przez autoryzowane warsztaty naprawcze technologii nie w pełni pozwalającej na przywrócenie pierwotnego stanu pojazdu, tj. sprzed kolizji?" podjął uchwałę o następującej treści:

Odszkodowanie za uszkodzenie samochodu może obejmować oprócz kosztów jego naprawy także zapłatę sumy pieniężnej, odpowiadającej różnicy między wartością tego samochodu przed uszkodzeniem i po naprawie.

Sąd Najwyższy m.in. stwierdził, iż w razie wyrządzenia szkody ruchem pojazdu lub w związku z jego ruchem, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym.

Problem, na którym głównie skupił się Sąd w istocie sprowadzał się do tego, czy odszkodowanie należne za uszkodzenie samochodu obejmuje oprócz kosztów jego naprawy także zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej różnicy między wartością tego samochodu przed uszkodzeniem i po naprawie, przy założeniu, że naprawa była prawidłowa, a zmniejszenie wartości samochodu nastąpiło wskutek jego uszkodzenia.

Sąd stwierdził, że przy określaniu miernika wartości rzeczy nieuzasadnione jest przeciwstawianie cen, które mogą być uzyskane przy jej zbywaniu i nabywaniu. Oczywiście, jednostkowe ceny takich samych samochodów mogą się różnić, jednakże podstawą ustalenia wartości rzeczy będącej przedmiotem powszechnego obrotu nigdy nie jest jednostkowa cena, która może wynikać z zupełnie przypadkowych okoliczności. Podstawą ustalenia wartości powinna być średnia cen. Anachronizmem wydaje się przyjmowanie różnych sposobów określania wartości takich samych rzeczy, w zależności od tego, czy są przeznaczone do normalnego używania i korzystania przez właściciela, czy też są przeznaczone do zbycia. W warunkach gospodarki rynkowej każda rzecz mająca wartość majątkową może być w każdym czasie przeznaczona na sprzedaż. Zbycie rzeczy jest takim samym uprawnieniem właściciela jak korzystanie z niej, wobec czego traci także znaczenie odróżnianie wartości użytkowej rzeczy od jej wartości handlowej. Miernikiem wartości majątkowej rzeczy jest pieniądz, a jej weryfikatorem rynek. Rzecz zawsze ma taką wartość majątkową, jaką może osiągnąć na rynku. Z przepisu art. 361 § 2 k.c. wynika obowiązek pełnej kompensacji szkody. Wartość samochodu po jego naprawie to nic innego, jak jego wartość rynkowa. Ponieważ wartość ta w wyniku uszkodzenia, choć później wyeliminowanego, zmalała w

stosunku do tej, jaką pojazd ten miałby na rynku, gdyby nie został uszkodzony, to kompensata powinna obejmować nie tylko koszty naprawy, ale także tę różnicę wartości.

Warto zaznaczyć, iż prezentowane w uchwale poglądy zaaprobował w swojej glosie prof. dr hab. A.Szpunar wybitny prawnik cywilista, specjalista z zakresu prawa ubezpieczeń z Wydziału Prawa Uniwersytetu Łódzkiego (glosa publikowana była w Orzecznictwie Sądów Polskich z 2002 nr 5 poz. 61).

Reasumując sąd w wyżej wskazywanej uchwale stwierdził, iż po naprawie, co prawda samochód odzyskuje sprawność techniczną, jednakże nie uzyskuje takiej wartości handlowej, jak przed wypadkiem (jego cena sprzedażowa po naprawie na skutek faktu, że jest powypadkowy maleje). Różnica w tej wartości stanowi różnicę handlową, której w świetle powyższej uchwały mogą domagać się poszkodowani właściciele pojazdów. Trzeba zaznaczyć, iż ubytek wartości handlowej maleje proporcjonalnie wraz z wiekiem danego pojazdu tzn., że im pojazd jest młodszy wiekiem różnica w wartości handlowej jest większa im straszy tym ta różnica coraz bardziej się zaciera. Wydaje się, że w przypadku pojazdów starszych potrzebna jest ocena konkretnego przypadku z uwzględnieniem warunków rynkowych tzn. porównania różnic w cenach pojazdów bezwypadkowych i powypadkowych.

Niewątpliwie, na co zwracaliśmy uwagę wraz z rosnącym okresem użytkowania wartość ubytku wartości handlowej systematycznie maleje, ale nie oznacza to automatycznie, że taka różnica nie występuje. Niektóre zakłady ubezpieczeń prezentują odmienne stanowisko interpretując niewłaściwie w naszej ocenie uchwałę Prezydium Rady Naczelnej Stowarzyszenia Rzeczoznawców Techniki Samochodowej z dnia 17 stycznia 2000r. w zakresie ubytku wartości handlowej uwzględniając ją wyłącznie w odniesieniu do pojazdów, które nie są starsze niż trzy lata.

W przypadku, gdy Państwa problem wymagał szerszego wyjaśnienia zapraszamy do skorzystania z porad ekspertów udzielanych podczas dyżurów telefonicznych. Dyżury te odbywają się od poniedziałku do piątku pod numerem telefonu: /0...22/ 33-37-328 w godzinach porannych od 10.00 do 15.00 oraz popołudniowych od 17.00 do 19.00.